



Przyrodniczo-kulturowa trasa rowerowa „Szlak lessowy”

Etap I (0,35 km)

Jazdę rozpoczynamy przed **Urzędem Gminy Dzierzkowice** z siedzibą w Terpentynie. Na początek kierujemy się drogą powiatową na Annapol, po lewej stronie widzimy **kościół parafialny** – najcenniejszy obiekt architektoniczny Dzierzkowic.

Etap II (2,00 km)

Po około 300 m jazdy na skrzyżowaniu dróg skręcamy na południowy wschód (w lewo) na drogę gminną prowadzącą do miejscowości Góry. Po pokonaniu stromego podjazdu Cierpickiej Góry (mniej wprawieni w jeździe powinni rower na górę wprowadzić), na skrzyżowaniu dróg skręcamy w lewo i jedziemy cały czas na południowy wschód, w kierunku miejscowości Podwody. Po pokonaniu dwóch ostrych zakrętów (z pierwszego z nich od strony wschodniej rozciąga się górzysta panorama nad stromą skałą zwaną Górą Ogonowskiego), dojeżdżamy **do drewnianej kuźni pana B. Burdy**, która nadal funkcjonuje.

Etap III (1,05 km)

Długim zjazdem dojeżdżamy do drogi powiatowej. Na skrzyżowaniu jedziemy prosto, na północny wschód, w kierunku Rynku i Krzywia. Po dojechaniu do Rynku, możemy zejść z rowerów, by udać się w kierunku rzeki do nieczynnego już obecnie **młyna Jaroszyńskich**.

Etap IV (1,75 km)

Następnie skręcamy ostrym zakrętem znów na południowy wschód (w prawo) i pokonujemy niewysokie wzniesienie w miejscowości Krzywie (Dolne). Droga wiedzie prosto przez ok. 1 km. Minąwszy kapliczkę bierzemy zakręt w wąską drogę pod górę na północ (w lewo). Z tyłu za nami, w dole zostawiamy staw rybny, niegdyś pełniący funkcję rekreacyjną na skalę okolicy. Stromy podjazd na długości ok. 600 m do drugiej części Krzywia (tzw. Krzywie Górne) może dać się we znaki niejednemu miłośnikowi dwóch kółek. Toteż po jego pokonaniu, robimy zastuchony odpoczynek w pobliżu przydrożnej kapliczki. Odwracamy głowę na południe, z **punktu widokowego**, o wysokości bezwzględnej 226,5 m n.p.m. Przed nami przepiękny widok na dolinę rzeki Wyżnicy i tereny rolnicze miejscowości Podwody (można tę obserwację poczynić już w połowie podjazdu, skąd rozciąga się szersza panorama okolicy).

Etap V (5,00 km)

Kolejna część szlaku rowerowego wiedzie na wschód (od kapliczki w prawo), aż do widocznego w oddali lasu. Tu asfalt się kończy. Wjeżdżamy na leśną drogę gruntową, miejscami przechodzącą w ścieżkę, kierując się lekko pod górę na północny wschód. Przejechawszy ok. 1 km, zmieniamy gruntownie kierunek jazdy na południowo zachodni (w prawo). Od wschodu (po lewej ręce) mijamy cmentarz komunalny w Kraśniku Fabrycznym. Zaczyna się kręty zjazd w dół leśną ścieżką pomiędzy gęstwiną drzew i krzewów. Uczestnicy wycieczki muszą być czujni i mieć sprawne hamulce, gdyż o wywrotkę nie trudno. Wyjeżdżamy z lasu na skraju Wyżnianki Kolonii, wracając ponownie na drogę gminną o asfaltowej nawierzchni. Podążamy na zachód, z powrotem w kierunku Krzywia. Po lewej stronie w bezpośrednim sąsiedztwie prezentuje się nam w całej okazałości staw hodowlany, z licznie występującym tam ptactwem wodnym i wodno-błotnym, m.in. łabędziami, dzikimi kaczkami i łyskami. Minąwszy staw skręcamy na południe (w lewo) na drogę początkowo gruntową, a następnie ułożoną z betonowych płyt. Pokonujemy drewniany mostek na rzece Wyżnicy i po ok. 0,5 km jazdy rowerem docieramy do drewnianej kapliczki w Podwodach. Przecinamy drogę powiatową, przy której stoi **murowana kuźnia pana P. Sudy**. Jest to jedna z dwóch w gminie Dzierzkowice kuźni czynnych do dnia dzisiejszego. Przy odrobinie szczęścia możemy zobaczyć, jak wygląda praca współczesnego kowala.

Proponowana trasa to prawdziwe wyzwanie dla niejednego rowerzysty. Żeby przejechać cały „Szlak lessowy” należy posiadać przede wszystkim sprawny rower (najlepiej górski z przerzutkami) oraz mieć dobrą kondycję. Znaczna część trasy wiedzie drogami pokrytymi asfaltem, są jednak długie odcinki, gdy prowadzi polnymi drogami gruntowymi, a nawet wąską leśną ścieżką. Jazda rowerem to nie tylko dobra zabawa, ale także możliwość podziwiania najodleglejszych zakątków gminy Dzierzkowice z jej atrakcjami. Trasa wiedzie kolejno przez tereny miejscowości gminy Dzierzkowice: Terpentyna – Góry – Rynek – Krzywie – Wyżnianka Kolonia – Krzywie – Podwody – Góry – Ludmiłówka – Zastawie – Wola – Terpentyna. Po drodze mijamy m.in.: 2 cmentarze wojenne, młyny, stawy, kuźnie, przydrożne kaplice i kapliczki. Mamy możliwość spojrzenia na rozległą malowniczą okolicę z punktów widokowych.



Długość trasy ok. 34 km

Etap VI (3,75 km)

Po krótkim postoju wjeżdżamy w Podwodzki Wygon. Kierując się drogą na południe i południowy zachód, wjeżdżamy na wąską, od niedawna pokrytą asfaltem, polną drogę prowadzącą w kierunku Suchodołów. Nasz szlak wiedzie lekko pod górę. Po obu jego stronach mijamy plantacje krzewów owocowych i lessowe wąwozy, porośnięte liściastym drzewostanem. Wjeżdżamy w głębocznicę – głęboką drogę wyżłobioną w miękkim lessie, przez pojazdy i maszyny rolnicze (obecnie wyasfaltowana) – i po pewnym czasie intensywnej jazdy docieramy do **cmentarza wojennego w Podwodach**. W okolicach cmentarza na niedługim odcinku jedziemy drogą gruntową. Znajduje się tam niewielka nekropolia, poddana gruntownej restauracji w 2011 r. Spoczywają na niej żołnierze armii austro-węgierskiej i rosyjskiej poległych w latach 1914–1915. Tu proponujemy kolejny odpoczynek w cieniu rozłożystych drzew na skraju drogi.

Etap VII (5,10 km)

Wracamy na trasę szlaku, nadal kierując się na południowy zachód (prosto), czyli jeszcze ok. 350 m, aż do skrzyżowania polnych dróg, w pobliżu pierwszych zabudowań Suchodołów. Wykonujemy zwrot w prawo i tzw. Kraśnicką Drogą przez ok. 2 km jedziemy na północny zachód wśród pól uprawnych sołectwa Góry. Podczas I wojny światowej istniała tam linia rosyjskiej kolei wąskotorowej, łącząca Kraśnik z Annapolem. Stopniowo zbliżamy się do Grabowego Lasu, przed którym jakoś drogi ulega poprawie, gdyż znowu wjeżdżamy na asfalt. Po ostrym skrócie na południowy zachód (w lewo), zjeżdżamy łagodnie z góry i z wolna zbliżamy się do następnej miejscowości na naszej trasie. Jeszcze raz zmieniamy kierunek jazdy na północno-zachodni, mijamy płytką dolinkę i już jesteśmy w Ludmiłównie. Najciekawszym obiektem tej rozległej wioski jest **kaplica**, pełniącą funkcję kościoła. Mijamy ją po prawej stronie, zanim przetniemy drogę powiatową prowadzącą do Annapola.

Etap VIII (2,85 km)

Należy zauważyć, że Ludmiłówka to jedyna miejscowość na naszej trasie, którą mamy możliwość oglądać w całej okazałości na przestrzeni ok. 3 km. Droga jest równa i prosta. Minąwszy ostatnie zabudowania, skręcamy na północny wschód (w prawo). Jedziemy przez pola uprawne Zastawia, drogą gruntową w kierunku **punktów widokowych**, położonych na wysokości ok. 240 m n.p.m. Przed nami mozaika pofałdowanych pól, od zachodu widoczne w oddali nieliczne zabudowania wioski Aleksandrów-Osada.

Etap IX (5,65 km)

Za punktem widokowym, na skrzyżowaniu polnych dróg, zmieniamy kurs na północno-zachodni (w lewo). Jedziemy grzbietem wzniesienia, pnać się stopniowo w górę do najwyższej położonych miejsc w gminie. Po pokonaniu ok. 4 km następuje spadek terenu. Dojeżdżamy do lasu (można zrobić krótką przerwę na odpoczynek) i wykonujemy zakręt na północny wschód (w prawo). Nasza dalsza droga (ok. 2 km) prowadzi stopniowo w dół stoku, ku terenom osadniczym miejscowości Dzierzkowice-Wola. Pojawia się droga żwirowa i asfalt. Jest to najtrudniejszy odcinek szlaku rowerowego, gdyż począwszy od Ludmiłówki, ok. 5 km trasy prowadzi nieprzerwanie polnymi drogami o ziemnym podłożu, z dala od wszelkich zabudowań. Bardziej wytrwali miłośnicy pedalowania mogą spróbować pokonać etap Ludmiłówka–Wola w jeszcze trudniejszym (dłuższym) wariacie, jadąc przez miejscowości położone poza gminą: Zastocze i Ugory, a następnie Dębinę i Sosnową Wolę. W Dzierzkowicach-Woli skręcamy na wschód (w prawo), wjeżdżając na drogę powiatową prowadzącą w kierunku Kraśnika. Przez ok. 1,5 km kierunek naszej trasy zasadniczo nie ulega zmianie. Za budynkiem szkoły podstawowej, skręcamy na północny wschód (w lewo) na drogę gminną; mijamy **drewniany młyn elektryczny** (nadal czynny) i most na rzece Wyżnicy.

Etap X (1,30 km)

Dojeżdżamy do jednego z najbardziej urokliwych zakątków Dzierzkowic. Tę część Dzierzkowic-Woli mieszkańcy nazywają Groblą. Po prawej stronie stawy rybne, po lewej łąka, przed nami kręta droga (ok. 1 km) prowadząca do Wolskiego Boru. W pobliżu lasu rowery oraz ich użytkownicy mogą zostać poddani poważnej próbie, gdyż jakość nawierzchni zdecydowanie pogarsza się. Sypki piasek pod kołami na pewno nie ułatwia jazdy. Na skrzyżowaniu gruntowych dróg skręcamy na północny zachód (w lewo) i po ok. 400 m jazdy docieramy do jednego z najlepiej zachowanych w regionie **cmentarza wojennego w Chruślankach Józefowskich**. Spoczywają tam szczątki żołnierzy niemieckich i rosyjskich, poległych m.in. w 1915 r. w bitwie pod Idalinem.

Etap XI (3,85 km)

Zwiedziliśmy cmentarz, wracamy tym samym szlakiem (ok. 400 m) do skrzyżowania leśnych dróg. Droga na północ (w lewo) mogłaby nas zaprowadzić do jednego z najmniejszych rezerwatów przyrody w Polsce – Rezerwatu Natalin (głównie ochrona jodły). My jednak kierujemy się prosto. Przez ponad kilometr pedalujemy przez las na południowy wschód. Na tym leśnym odcinku znajdujemy się na drodze stanowiącej część szlaku rowerowego Kraśnik–Kazimierz Dolny (i jednocześnie północnej granicy gminy Dzierzkowice). Wykonujemy zakręt na południe (w prawo). Stopniowo wyjeżdżamy z lasu. W tym miejscu spotkać nas może niemiła niespodzianka w postaci głębokich kolein wypełnionych błotem, które trudno ominąć. Dojeżdżamy do mostu na rzece Urzędówce – prawostronnym, najdłuższym dopływem Wyżnicy. Ponownie mijamy znajdujący się na zachód od kierunku naszej jazdy kompleks stawów. Wnikliwy obserwator przyrody obok ptactwa wodnego, przy odrobinie cierpliwości może dostrzec kołujące wysoko nad wodą ptaki drapieżne. W tej okolicy występują także bobry. Po ok. 300 m od mostu mijamy pierwsze zabudowania Terpentyny (nie bez powodu niektórzy mieszkańcy Dzierzkowic nazywają ten obszar Bajorami) i znów pod kołami pojawia się długo oczekiwany asfalt. Uczestnicy wycieczki muszą już być zmęczeni wieloma kilometrami jazdy. Wąska droga gminna wiedzie prosto (ok. 1,5 km); teren stopniowo zaczyna się wznosić. Wkrótce osiągamy **punkt widokowy**, położony na wysokości 205 m n.p.m. Zatrzymujemy się na krótką chwilę. Za naszymi plecami (na północ od nas) majestatyczny Wolski Bór, porastający stok, który łagodnie opada ku dolinie Urzędówki. Na południowym zachodzie widać pola i zabudowania Zastawia.

Etap XII (1,30 km)

Jeszcze tylko zakręt na południowy zachód (w prawo od przydrożnej kapliczki), ok. 200-metrowy zjazd, zakręt na południowy wschód (w lewo) oraz ul. Lipowa (ok. 700 m) i z powrotem jesteśmy przed **Urzędem Gminy Dzierzkowice**. Nasz szlak rowerowy swoim kształtem przypomina nieregularną pętlę. Objeżdżamy gminę dookoła i po wielu kilometrach jazdy wracamy do punktu startu z przeciwnego kierunku.

opracował: S. Cieślak

„Jadę na rowerze słuchaj do byle gdzie
Rower mam taki posłuchaj w różowy jazz”

L. Janerka Rower



Opiekę nad trasą rowerową sprawują uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Terpentynie